GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **Nro. 84.** 24. Lipca 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd kraiowy Galicyyski, przez posnienie Piotra Andrzejowskiego i Józefa Kristofa uwolnione dwa mieysca Koncepistów Gubernialnych, nadał Praktykantowi Konceptowemu Wincentemu Weyhrother i nadliczbowemu Gubernialnemu Koncepiście Urodz. Władysławowi Kraińskiemu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

W skutek rozkazu przez Xięcia Yorka wydanego za porozumieniem się z Rządem, zachęceni są Oficerowie na połowie żołdu od Kapitana w górę, aby osiadali w Nowey południowey Wallii. Otrzymaią grunta na lat 20 bez opłaty podatków, lecz przewóz dla siebie i rodziny swoicy także muszą zapłacić.

Do Portsmouth przybył 56 pułk z Indyiów wschodnich po swoiey dwudziestoletniey niebytności.

Podług doniesień z Londynu z d. 24. Czerwca ieszcze wiele pieniędzy obracano na papiery (stoks), ponieważ ich lepiey użyć niemożna, lecz nierównie więcey pożyczano na te papiery, niżli na onych kupno, zatem papiery, (fonds) niemogą podnieść się. Jedynie w rękodziełach iedwabiu cokolwiek polepszyło się; inne zarobkowości i handel towarami w smutnym bardzo stanie. Uważaią, że stronnicy radykalney reformy parlamentowey podczas teraźnieyszych wyborów upadli lub upadną. W Chester, Weymouth i Lichfield z przyczyny wyborów przyszło do scen burzliwych, w których wiele osób raniono, a kilku utraciło życie.

O wyborach Parlamentowych w Prestonie, gdzie każdy mężczyzna, od sześciu miesięcy zamieszkały ma głos do wyboru, i gdzie prawo głosowania z takiem naleganiem pożądane przez Radykalistów na probę wystawione, czytamy w gazetach Londyńskich między innemi co następuie:

Czterema Kandydatami na dwa mieysca są: 1) Bogaty, piękny, zręczny, 26 letni Stanley z przemożney familii Derbey. Jest ón z stronnictwa Wighsów, (stronnictwo ludu); 2) Kapitan Barrie, mąż znakomity, Oficer i stronnik Torys (stronnictwo szlachty); 3) Wood, Adwokat w Londynie, i umiarkowany stronnik reformy parlamentowey, wysmukły, głosu słabego, lecz przyiemnego w deklamacyi; 4) William Kobbett, dawniey kapral, potem sławny polityczny autor. Człowiek maiący lat 60, łysy, ognistego wzroku, stronnik reformy radykalney Parlamentu. Z tych 4 Kandydatów trzech iuż dawno się starało i wszyscy trzey sprzyiali iednomyślnie katolikom, bo tych dużo w Prestonie, aby nieżądano przysięgi supremacyyney. Dniem przed wyborem ukazał się czwarty Kandydat, Kapitan Barrie, i na iego żądanie musiano nalegać na przysięgę.

Kobbeta protektorami są: Beevor, Baronet, człowiek spokoynych rysów i uymuiącey wymowy, lecz popędliwy i namiętny; Huffmann, szewc, gróby, krótki, głowę ma między ramionami. Huffmann ma przewagę u ludu, umie go łagodzić i natchnąć zapałem. Przewagę tę w pewnem znaczeniu ziednał sobie swoim dowcipem i humorem. Oprócz niego widziemy ieszcze mnóstwo przyiaciół, 8 do 10 Adwokatów, 100 konstablów, 4 bandy muzyki, 30 do 40 niosących chorągwie, (z godłami, napisami, hasłami różnych wyborców) nakoniec 6000 do 7000 wyborców, złożonych z mieszkańców pełnoletnich płci męzkiey Prestonu, którzy przynaymniey od sześciu miesięcy zamieszkali w tem mieście.

O toż takieto osoby występuią na scenę wyborów; mieysce owe, iestto wielkie czworaboczne podwórze, otoczone podwoynym rzędem kolumn z przysionkami, w końcu których wznoszą się mownice. Wystawmy sobie w myśli trzeci dzień wyborów i przenieśmy się na rusztowanie drewniane (Hastings), mieysce Maira, z którego wszystko widzieć i słyszeć można. Każdy z współubiegaczów ma osobne stanowisko, oddzielone od drugiego silnem przedpiersieniem. Z boiaźni, aby między wyborcami nieprzyszło do razów, wchodzą ciż różnemi drzwiami.

Mieysca poczynaią napełniać obdarci robotnicy i kobiety; prawie wszyscy noszą kolory Kobbetta (zielone i białe, Adwokaci zaymuią mieysce pod Kandydatami, sam Kobbet stoi na balustradzie, oddzielaiącey go od Kapitana Barrie, iedną ręką wspiera się na słupie Hustings, podczas gdy drugą trzymaiąc kapelusz lud pozdrawia.

Zaledwie Maire zaiął mieysce, Stanley ża-

)(

da głosu. Powstaie silnie przeciwko paszkwilowi, który Kobbett wieczorem wprzod kazał rozrzucić, nazywaiąc go tchorzem, bezwstydnym kłamcą, i oświadcza swoię ku niemu pogardę. Kobbett na to blednieie, usta mu się ścinaią, i iak był śmiały w początku, zdaie się teraz, że utracił siły, skoro się z nim chcą zmierzyć.

Powszechne prawo głosowania, które gdyby n. p. w Manchestrze między 100,000 robotnikami chciano zaprowadzić, nie byłoby do wykonania, iednakowoż i tu w Prestonie, chociaż daleko mniey iest wyborców, takie zasobą ciągnie skutki, iż w dniach 14 iak długo księgi wyborowe otwarte nie przychodzą do głosu wszyscy wyborcy, co iest z wielkim uszczerbkiem Kobetta, który przeciwko temu silnie protestuie. Jednakże to stawia cenę bezprzykładnego zamieszania. Wszystko w poruszeniu; groźby i obelgi lecą ze wszech strón, mniemałbyś, że co chwila przyydzie do bitki; głos Maira, głuszy wściekły hałas pospólstwa poduszczonego przez Kobbetta i Huffmanna. Beever przywraca na moment spokoyność, i chce ziednać pokóy lecz na próżno. Kapitan Barrie, obrażony przez Kobetta, chce natrzyć na niego, i wiele kosztuie pracy przyiacioł, że go od tego wstrzymuią.

Wood popularnieyszy niżli Barrie przeskakuie szranki, staie przed ludem i obwinia Kobbetta, iż dopuścił się groźb przeciwko wyborcom, którzy mu głosów odmowili; Kobbett zaprzecza temu z wściekłością, ale 60 letni włościan występuie przeciwko niemu iako świadek, podnoszą go na scenę i przy strasznym hałasie potwierdza zeznanie Wooda. Kobbett niemoże się więcey utrzymać, głos iego wściekły wszystko przeszywa. Jednakże w końcu, chociaż grozi Mairowi, folguie i głosowanie rozpoczyna się.

Wyborcy wchodzą różnemi drzwiami. Ci, co są za Kobbettem, chociażby niebyli odłączeni od drugich poznać ich można po łachmanach. Wielu z nich sąto robotnicy bez zatrudnienia, iednakże maią prawo wybierania, iak długo ich niewspiera parafiia; że wypełnili przysięgę prawem przepisaną udowodniaią to certyfikatem, Adwokaci innych Kandydatów wypytuią ich dokładnie i czasem trwa owo badanie godzinę zanim uznani zostaną za wyborców.

Często przypadek rozstrzyga przyięcie lub odrzucenie wyborcy. Prosci robotnicy okazuią przy tem badaniu naywiększą przytomność umysłu. Niekiedy stronnicy Kobbetta staraią się zburzyć szranki. Kobbett z swoiey strony protestuie ieszcze przeciwko czterym drzwiom, przez które wpuszczani są wyborcy, przekonany, iż gdyby wszyscy iednemi wchodzili, wybor byłby dla niego szturmem rozstrzygnięty.

Podtenczas inna scena ukazuie się na placu. Każdy Kandydat ma swoią muzykę i swoie chorągwie, które po odprowadzeniu go rano do głosowania, ciągną po ulicach. Chorągwie Kobbetta i Barriego spotykaią się; powstaie bitka kamieniami, stronnicy Barriego muszą schronić się do r tusza. Gdy Barrie powraca sam do domu, nowa potyczka i tylko pod obroną 60 konstablów (obywateli pełniących obowiązki urzędników policyi a na znak owego urzędu maiących białe łaski) dostaie się do domu.

Lud zbiera się teraz pod oknami różnych Kandydatów, którzy do niego mówią. W całem mieście nie słychać, iak tylko oklaski lub gwizdanie. W pół godziny potém, wszystkie szynkownie pełne, i nie iednego wyborcę potrzeba odnieść do domu, gdy się kosztem Kandydata do woli napił. Powszechne to zaburzenie, którém miasto podtenczas napełnione, same nawet zaraża kobiety. Biegną na przeciwko Kandydata, ściskaią mu ręce, całuią go i t. p.

Całą tą machiną wyborową kieruie izb kilka. W tych siedzą centralne komitety Kandydatów wyborowych, i korresponduią z tamtąd z Wydziałami obwodowemi, które codziennie 10, 15, 20 i t. d., słowem tyle wyborców do głosowania przystawić muszą, ile potrzeba, aby z drugim Kandydatem utrzymać równowagę. Mieysce zebrania się tych wyborców, szynkownie, gdzie kosztem Kandydata są obficie podeymowani (Stanley obraca na to codziennie 1000 funt. szter.) Z szynków idą wyborcy do głosowania, a potém znowu do szynków, aby kosztem Kandydata spełnić toast za iego zdrowie.

Wybory parlamentowe z Hrabstwa Sommerset w Ilchester w Anglii ukończyły się. P. Dickinson i Sir T. Lithbridge, iako naywięcyy głosów maiący, uznani za wybranych. P. Hunt nieutrzymał się, czego spodziewać się należało. — W Prestonie wybrano PP. Wood i Stanley. Kapitan Barrie i P. Kobbet naymnieyszą mieli liczbę głosów. Wybór dla Hrabstwa Westmorelandyi raptem się skończył, ponieważ P. Brougham odstąpił.

P. Western, Członek Parlamentu, któremu winniśmy pełne zasług pismo o ulepszeniu więzień kazał wydrukować list do Lorda Liverpoola o ostatniem złem położeniu handlu. Przyczynę tego podaie: zamiar Rządu wrócić w obieg pieniądze kruszczowe, radzi ón papierowe, byle tylko na pewnieyszych były oparte zasadach, przyczém wiele pożytecznych udziela obiaśnień.

Zjednoczone Niderlandy.

Wyrok Królewski z d. 27. Czerwca dozwala ogłosić i wykonać bullę papiezką Jubileusz

zapowiadaiącą, iednakże z wyraźnem zastrzeżeniem nieupoważniania takich textów i warunków rzeczoney bulli, które sprzeciwiałyby się wolności religiyney w Państwie Niderlandzkiem, godności Królewskiey, zwierzchnictwu Króla, prawom kraiu i swobodom Kościoła belgickiego. — Wskutek powyższego rozporządzenia upoważniony został Jeneralny Dyrektor do spraw obrządku Kościoła Rzymsko-katolickiego w kraiu, przesłać wszystkim przełożonym Kościoła katolickiego w Państwie potrzebną liczbę exemplarzów wspomnioney bulli papiezkiey, na których wyrażone być powinno oświadczenie Rządu takową potwierdzaiące.

Szwecyia i Norwegiia.

W Hamburgu odebrano przez listy prywatne z Norwegii tę smutną wiadomość, że w dniu 18. Czerwca miasto Friedrichshall, gdzie właśnie 250 wystrzałami z twierdzy obchodzodzono wywód, obrzęd kościelny ku czci Następczyni tronu, wszczął się pożar, i wraz z twierdzą aż do trzech lub czterech domów w mieście i dziesięć za miastem stało się pastwą płomieni. Dwóch lub trzech ludzi utraciło życie. Więźniów tylko dwóch uciekło. Budowy były w towarzystwie ogniowém zabezpieczone, lecz zdaie się, że nic nie było zapewnionego co się dotycze towarów i efektów.

Z Sztokholmu donoszą pod dniem 29. Czerwca: Panuiące od 6. lub 7 tygodni ciągle w iednakim stopniu gorąca i posusza do rozpaczy nas przywodzą. Wszystkie nadzieie żniwa znikły. Drzewa w ogrodach naszych stoią bez owoców, prawie bez liścia, zieloność z pól znikła, a spalone od słońca, kłosy co chwila więcey giną. Do tego dodać należy od trzech dni trwaiące zaćmienie naszego widokręgu obłokami dymu, pochodzącego z pożarów wybuchłych w dwóch lasach, ieden tylko dwie, drugi trzy mile odległe od stolicy. Obawiaią się nawet, aby nie było potrzeby znieść iednego z głównieyszych związkowych mostów z tém miastem w stronie północney, by płomieniom położyć tamę.

Właśnie odbieramy wiadomość, że większa część pożarów leśnych przez natężone usiłowanie wstrzymana i ugaszona została. Wiadomo iuż, że dwa pożary zniszczyły tam półtory mile szwedzkie w długości.

Królestwo Polskie.

— Z *Warszawy*. —

U r z ą d z e n i e,

tyczące się handlu tranzytowego bydłem z Rossyi przez Królestwo Polskie do Austryi i Pruss.

T a b e l l a m a r s z r u t

dla bydła Rossyyskiego przez Królestwo Polskiego tranzyto przechodzącego.

(*Ciąg dalszy.*)

d) Do Grodziszczka:

Punkta Marszruty.	mil	*Punkta Sprawdzenia.*
Horodło	1 1/2	
Uchanie	4	
Woysławice	1	
Krasnystaw	4	Krasnystaw.
Piaski	3 1/2	
Lublin	3 1/2	Lublin.
Markuszów	3 1/2	
Kurów	1/2	
Puławy	2	
Zwoleń	4	
Radom	4 1/2	Radom.
Wolanów	2	
Przysucha	3	
Opoczno	4	
Suleiów	4	
Piotrków	2	Piotrków.
Widawa	7	
Sieradz	3	
Blaszki	3	
Opatówek	2 1/2	
Kalisz	1 1/2	Kalisz.
Grodziszczko	3	Grodziszczko.

Do pędzenia dni 34.

na rasztagi (w lecie i czasie pogodnym dni 12.
(— razem dni 46.
(w zimie i czasie słotnym dni 17.
(— razem dni 51.

e) Do Nieszawy.

Punkta marszruty.	mil	*Punkta sprawdzenia.*
Horodło	1 1/2	
Uchanie	4	
Woysławice	1	
Krasnystaw	4	Krasnystaw.
Piaski	3 1/2	
Lublin	3 1/2	Lublin.
Markuszów	3 1/2	
Kurów	1/2	
Puławy	2	
Gniewoszów	1 1/2	
Kozienice	3	Kozienice.
Ryczywół	2	
Góra	5	
Piaseczno	3	
Warszawa	3	Warszawa.
Błonie	4	
Sochaczew	3	
Gombin	6	

Punkta marszruty.		*Punkta sprawdzenia.*
Gostynin	3	Gostynin.
Kowal	3	
Brześć	3	
Nieszawa	4	Nieszawa.

Do pędzenia dni 34.

na rasztagi (w lecie i czasie pogodnym dni 12.
(— razem dni 46.
(w zimie i czasie słotnym dni 17.
(— razem dni 51.

f) Do Mławy.

Punkta marszruty.		*Punkta sprawdzenia.*
Horodło	mil 1 1/2	
Uchanie	4	
Woysławice	1	
Krasnystaw	4	Krasnystaw.
Piaski	3 1/2	
Lublin	3 1/2	Lublin.
Lubartów	4	
Kock	3 1/2	
Radzyń	2	
Łuków	3	
Siedlce	4	Siedlce.
Mąkobody	2	
Węgrów	2 1/2	
Wyszków	6	
Pułtusk	3	Pułtusk.
Ciechanów	5 1/2	
Mława	5	Mława.

Do pędzenia dni 32.

na rasztagi (w lecie i czasie pogodnym dni 11.
(— razem dni 43.
(w zimie i czasie słotnym dni 16.
(— razem di 48.

II. Z Przeborowa czyli Włodawy.

a) Do Igołomii.

Punkta marszruty.		*Punkta sprawdzenia.*
Łęczna	mil 7	Łęczna.
Lublin	4	Lublin.
Urzędów	5	
Annopol	3	
Opatów	5	Opatów.
Iwaniska	2	
Staszów	3	
Oleśnica	2	
Stopnica	1	Stopnica
Wiślca	3	
Skalbmierz	3	
Proszowice	2	
Igołomia	2	Igołomia.

Do pędzenia dni 21.

na rasztagi (w lecie i czasie pogodnym dni 7.
(— razem dni 28.
(w zimie i czasie słotnym dni 11.
(— razem dni 28.

b) Do Wilczkowic.

Punkta marszruty.		*Punkta sprawdzenia.*
Łęczna	mil 7	Łęczna
Lublin	4	Lublin.
Urzędów	5	
Annopol	3	
Opatów	5	Opatów.
Iwaniska	2	
Staszów	3	
Oleśnica	1	
Stopnica	1	Stopnica.
Wiślica	3	
Skalbmierz	3	
Słomniki	3 1/2	
Wilczkowice	1	Wilczkowice.

Do pędzenia dni 22.

na rasztagi (w lecie i czasie pogodnym dni 7.
(— razem dni 29.
(w zimie i czasie słotnym dni 11.
(— razem dni 33.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Rossyia.

Z Petersburga donoszą: N. Cesarz Jegomość wydał do woyska następuiący list łaski: »Naszemu wiernemu woysku Dońskiemu. Czyny walecznego woyska Dońskiego okryte chwałą, iednały od dawna dlań życzliwość i łaski Cesarzów poprzedników Naszych. Cesarz Alexander I. w Bogu spoczywaiący, zwracał nieustannie swoią uwagę na to woysko, i w ostatnich ieszcze chwilach życia swoiego z ukontentowaniem zaymował się wśród niego rozporządzeniami dla szczęścia i pomyślności tegoż woyska. Podobało się Naywyższemu rozporządzić, iż podczas ostatniego pobytu tegoż Monarchy w Taganrogu straż przyboczną około iego uświęconey osoby aż do ostatniey chwili iego życia składali wierni i gorliwi synowie śród tego woyska wybrani. Ku pamiątce tego zdarzenia, na wynagrodzenie niewzruszoney wierności i okazania Naszey wdzięczności i życzliwości dla tego walecznego woyska, osądziliśmy za rzecz słuszną, dać temuż woysku pałasz, który nosił Pan i Cesarz Alexander I. Tak tedy pałasz ten niechay leży obok regaliów woyska Dońskiego, niechay po wszystkie przyszłe czasy będzie znakiem czynów i zasług tegoż woyska i zakładem nieustanney Panuiącego życzliwości. W tém przekonaniu zostawamy z Naszą Cesarską łaską zawsze temu woysku przychylni. W Petersburgu dnia 31. Marca 1826. *Mikołay.*

Redakcyia Józefa Bensy; Drukiem Piotra Pillera.